VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny**
(nr 256)
z dnia 23 września 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 256)

23 września 2015 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3840, 3887 i 3909),

– poprawkę zgłoszoną w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (druki nr 3465 i 3553),

– poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (druki nr 3845 i 3866).

W posiedzeniu udział wzięli: **Wanda Nowicka** wicemarszałek Sejmu RP, **Jarosław Duda** sekretarz stanu oraz **Marek Bucior** podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Teresa Hernik** prezes zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych wraz ze współpracownikami, **Marek Łukomski** prezes zarządu Platformy Integracji Osób Niepełnosprawnych, **Marta Jabłońska** przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Niepełnosprawni dla Środowiska EKON, **Marek Stec** pełnomocnik Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Podkarpacie" ds. zatrudniania osób niepełnosprawnych, **Edyta Sieradzka** wiceprezes Ogólnopolskiej Bazy Pracodawców Osób Niepełnosprawnych, **Aleksander Waszkielewicz** prezes Zarządu Fundacji Instytut Rozwoju Regionalnego, **Marek Kowalski** ekspert Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa**, **Dariusz Lipski**, **Ewa Molska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Bogdan Cichy** i **Maria Iwaszkiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Otwieram posiedzenie Komisji. Rozpoczynamy 256. posiedzenie Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Porządek dzienny posiedzenia obejmuje trzy punkty: w pkt 1 – rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (druki nr 3845 i 3866), w pkt 2 rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3840, 3887 i 3909), zaś w pkt 3 rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (druki nr 3465 i 3553). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że porządek dzienny został przyjęty.

Pan minister Bucior ma prośbę, żeby punkty 2 i 3 rozpatrzyć w pierwszej kolejności, ze względu na inne zobowiązania w dniu dzisiejszym. Nie ma zastrzeżeń co do tej pro-

pozycji, zatem przystępujemy do realizacji przyjętego porządku. Przechodzimy do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz niektórych innych ustaw (druki nr 3840, 3887 i 3909). Zgłoszono jedną poprawkę przez przedstawicieli KP PO. Czy istnieje potrzeba dodatkowego uzasadnienia poprawki? Rozumiem, że nie ma takiej potrzeby. Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Marek Bucior:

Popieram.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie tej poprawki? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec propozycji pozytywnego zaopiniowania poprawki? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że poprawka została zaopiniowana pozytywnie. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Mam prośbę do pani marszałek Nowickiej. Pani marszałek zgłosiła wniosek mniejszości dotyczący daty wejścia w życie ustawy. Pani marszałek zaproponowała, aby z wyjątkiem art. 3 cała ustawa weszła w życie z dniem 1 kwietnia 2016 r. To oznacza, że powstaje nowy stan prawny między 1 stycznia a 31 marca, który będzie oznaczał, że osoby, które będą pobierały zasiłek macierzyński, będą musiały opłacić składkę na ubezpieczenie zdrowotne. Artykuł 1 wejdzie bowiem w życie od 1 kwietnia 2016 r.

Mam wrażenie, że jest to sprzeczne z ideą, która była wyrażana przez matki prowadzące działalność gospodarczą. Pozostałe przepisy, oprócz art. 3, również wchodzą w życie z opóźnieniem, tj. od 1 kwietnia. To oznacza, że zmiany dotyczące Kodeksu pracy weszłyby w życie z opóźnieniem trzymiesięcznym, rugując pewne przepisy, które powinny obowiązywać. W związku z tym proszę o wycofanie wniosku mniejszości. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pani marszałek Nowicka zechciałaby się odnieść do tej sugestii pana ministra?

Wicemarszałek Sejmu RP Wanda Nowicka:

Nie wycofuję wniosku mniejszości.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Sprawa jest jasna. Szanowni państwo, proponuję, by sprawozdawcą Komisji w tej sprawie nadal była pani poseł Katarzyna Mrzygłocka. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że ta propozycja została zaakceptowana. Sprzeciwu nie słyszę. Pani poseł Katarzyna Mrzygłocka będzie reprezentować Komisję w dalszych pracach nad projektem.

Stwierdzam, że nie ma potrzeby występowania o dodatkową opinię o zgodności projektu z prawem UE.

Przechodzimy do pkt 2, czyli do rozpatrzenia poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (druki nr 3465 i 3553). Zgłoszona została jedna poprawka. Czy istnieje potrzeba dodatkowego przedstawienia poprawki? Pani poseł Ewa Drozd, bardzo proszę.

Poseł Ewa Drozd (PO):

Jest to jedna merytoryczna poprawka. Dotyczy art. 1 pkt 1, który zmienia art. 150g. Poprawka określa zasady finansowania instrumentów wprowadzanych ustawą oraz algorytm podziału środków. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz stanu w MPiPS Marek Bucior:

Dziękuję bardzo. Poprawka jest zbieżna ze stanowiskiem rządu, z uwagami szczegółowymi wyartykułowanymi zawartymi w uwadze 2. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan poseł Tomaszewski, proszę bardzo.

Poseł Tadeusz Tomaszewski (SLD):

Do tej pory w sprawozdaniu mówiliśmy o roku 2016 i 2017, natomiast poprawka wprowadza rok 2018. Na finansowanie przeznacza się kwotę 2,8 mld zł. Potem następuje rozbicie. Proszę o wyjaśnienie, czy to będzie większa, czy mniejsza kwota. Dlaczego w 2016 r. przewiduje się tylko 700 mln zł na to zadanie?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pan minister mógłby się odnieść do tej kwestii? Proszę bardzo, pan dyrektor.

Dyrektor Departamentu Funduszy MPiPS Ireneusz Piętakiewicz:

W dniu14 września przekazane zostało do Sejmu RP stanowisko rządu, które zawierało propozycję rozłożenia tych wydatków na 3 lata, odpowiednio w kwocie nieprzekraczającej 700 mln zł w 2016 r., 1,050 mld zł w 2017 r. i 1,050 mld zł w 2018 r. Jest to zgodne ze stanowiskiem w tym zakresie. Stanowisko ministra finansów dotyczyło możliwości finansowych państwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Domyślamy się, że jest to stanowisko ministra finansów. Co do sytuacji finansowej Funduszu Pracy, od lat ma on nadpłynność finansową. Rokrocznie ma ponad 5 mld zł i lokuje pieniądze w bankach. Stan finansów nie jest zatem bezpośrednim powodem.

Nadpłynność Funduszu Pracy służy zmniejszeniu deficytu państwa, który na 2016 r. i tak jest wysoki, gdyż wynosi 54 mld zł. Czy ta sytuacja państwa jest już uwzględniona, czy podczas prac nad budżetem będzie wymagała wniesienia stosownych zmian?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MPiPS Ireneusz Piętakiewicz:

Projekt budżetu i plan finansowy, który został przekazany do komisji trójstronnej do uzgodnień, nie zawierał tej pozycji. Minister w dniu 16 września wystąpił do Ministra Finansów o dokonanie odpowiednich zmian w planie budżetu Funduszu Pracy i uwzględnienie kwoty 700 mln zł w wydatkach na 2016 r. w tej pozycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Takie są ustalenia na tym etapie, ale prace budżetowe mogą wprowadzać korekty.

Szanowni państwo, czy potrzebne są dodatkowe wyjaśnienia? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania poprawki? Nie słyszę. Stwierdzam, że poprawka została zaopiniowana pozytywnie.

Proponuję, by w tej sprawie, jak dotychczas, Komisję reprezentowała pani poseł Katarzyna Mrzygłocka. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam że propozycja została zaakceptowana. Sprzeciwu nie słyszę.

Stwierdzam, że nie zachodzi potrzeba wystąpienia o dodatkową opinię w sprawie zgodności ustawy z prawem UE.

Teraz chwila przerwy organizacyjnej, aby osoby, które przybyły na posiedzenie w związku z tymi punktami, mogły swobodnie opuścić salę.

Przystępujemy do kolejnego punktu posiedzenia, obejmującego rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych oraz ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym (druki nr 3845 i 3866). Kieruję pytanie do Biura Legislacyjnego o rekomendację rozpatrywania poprawek.

Legislator Bogdan Cichy:

Z naszej strony byłaby propozycja, aby poprawkę nr 1 rozpatrywać łącznie z poprawką nr 11 oraz poprawkę nr 6 łącznie z poprawką nr 7. Przyjęcie jednej z poprawek nr 2 lub nr 3 oznacza bezprzedmiotowość drugiej, gdyż dotyczą one art. 22 ust. 8. Podobna relacja zachodzi pomiędzy poprawkami nr 5 i nr 6. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy pan mecenas zechciałby powtórzyć?

Legislator Bogdan Cichy:

Poprawkę nr 1 należy rozpatrywać łącznie z poprawką nr 11, poprawkę nr 6 łącznie z poprawką nr 7.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

A kwestia bezprzedmiotowości?

Legislator Bogdan Cichy:

Taka relacja zachodzi pomiędzy poprawkami nr 2 i nr 3 oraz nr 5 i nr 6.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przystępujemy do zaopiniowania poprawek. Poprawki nr 1 i nr 11. Czy potrzebne jest dodatkowe uzasadnienie? Panie ministrze, jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Oczywiście za.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Biuro Legislacyjne.

Legislator Bogdan Cichy:

Nie zgłaszamy zastrzeżeń.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawie poprawek nr 1 i nr 11? Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Poproszę, żeby pan minister wyjaśnił, z czego wynika propozycja 50%. Wcześniej słyszeliśmy, że może być zgłoszona poprawka polegająca na wprowadzeniu 30%. W pierwotnej wersji uchwalonej w 2011 r. było 80%. Proszę zdradzić klucz i ujawnić tajemnicę, czym państwo się kierowali wtedy, jeszcze przed chwilą i dzisiaj. Czy poruszacie się po omacku? Mam wrażenie, że za każdym razem jest to intuicyjne poruszanie się. Nie jestem przekonana, czy to ma być 50%, bo nie wiem, z czego to wynika.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, pani poseł. Nic nie dzieje się po omacku, lecz na podstawie analiz. Nie chcemy czynić gwałtownych, nadmiernie restrykcyjnych ruchów. Staramy się stopniowo dochodzić, ale nie kosztem środowiska osób z niepełnosprawnością, do rozstrzygnięć, które będą stabilizowały zasoby PFRON. Po analizie propozycji zgłoszonych poprawek uznaliśmy, że 30% nie będzie właściwym rozwiązaniem. Byłby to bowiem dość gwałtowny ruch z punktu widzenia prowadzonych przez poszczególne firmy działań. Dlatego zaakceptowaliśmy propozycję na poziomie 50%.

To jest oszczędność – 14 mln zł pomnożone przez 12 miesięcy. To daje kwotę, która może być przeznaczona na realizację zadań ustawowych, takich jak warsztaty terapii zajęciowej. To są kwoty, które stabilizują finansowanie zadań ustawowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie ministrze, w którymś momencie nie policzyli państwo dokładnie skutków finansowych. Przy wprowadzaniu 80% nie byliście państwo przekonani co do skutków ulgi i konsekwencji finansowych. Z drugiej strony wzrost zatrudnienia osób ze stopniem znacznej i umiarkowanej niepełnosprawności powoduje, że mamy prawo przypuszczać, iż te rachunki szacunkowe mogą być obarczone błędem. Mogą być większe straty w postaci spadku zatrudnienia niż korzyści odniesione przez PFRON z tytułu zmniejszenia ulgi.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Jako sprawozdawca, a wcześniej przedstawiciel wnioskodawców, chciałbym przypomnieć moją argumentację przedstawioną podczas drugiego czytania. Inne były intencje, jakie przyświecały nam wszystkim przy wprowadzaniu tego rozwiązania. Chodziło o wspieranie tych podmiotów, które mają szczególną trudność w znalezieniu odbiorców. Wszyscy zaufaliśmy, że mechanizm, u podstaw którego legły dobre intencje, będzie używany w dobrej sprawie. Tymczasem powszechne jest poczucie, iż jest to nadużywane. Ograniczenie nie dotyczy sprzedające. Podmiot zatrudniający osoby niepełnosprawne nadal może sprzedawać na 100% faktury. Ten, kto ma płacić na PFRON, nie może zwolnić się poprzez takie ulgi w większej części.

Jestem zwolennikiem łagodnego procesu zmiany, ograniczania ubytków wpływów PFRON, żeby zachować stabilność funduszu. Dlatego jest propozycja, żeby ograniczyć do 50% możliwość zwolnienia się tą ulgą. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby pracodawca zatrudniał osoby niepełnosprawne. Kiedy kupuje się usługę od firmy, która może zwolnić, to po stronie firmy sprzedającej usługę ten produkt nie ma ograniczenia. Bardzo proszę, poseł Jacek Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Dopytam o pewne szczegóły. Pan minister szacuje zyski, jakie w efekcie tego rozwiązania uzyska PFRON. Czy są jakieś szacunki? Czy wprowadzenie tej zmiany może skutkować utratą miejsc pracy dla osób niepełnosprawnych z grup szczególnego nadzoru? Organizacje społeczne wysyłały alarmistyczne sygnały, wskazując, że straty mogą być spore.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł Bańkowska.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Trzeba jasno stwierdzić, że są to kwestie intuicyjne regulowane na podstawie dotychczasowych doświadczeń. Jak można przewidywać precyzyjnie, jaka będzie reakcja podmiotów? Czy zmienią profil produkcji, czy nie? Musimy się z tym pogodzić.

Wiadomo, że obowiązujący zapis nie wypełnia intencji ustawy, gdyż jest wykorzystywany. Jestem posłem opozycji i mogłabym krytykować rząd, że kolejny raz nowelizuje ustawę. Stwierdzam jednak, że od początku był to najsłabszy punkt ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych. Mam na myśli uregulowania dotyczące ulg czy profitów najpierw dla zakładów pracy chronionej, a potem rozszerzonego rynku, którego osobiście nie byłam zwolennikiem.

Zawsze pracodawcy starali się jak pozyskiwać największe pożytki z przepisów dotyczących tej kwestii. Przez szereg lat borykamy się z problemem, jak to zrobić, żeby najbardziej obiektywnie dać profit w postaci zmniejszenia kosztów za zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Każdy z nas słyszał przykłady świadczące o tym, że nie do końca jest wszystko w porządku. Wcale najsilniej nie jest chroniony interes osoby niepełnosprawnej, tylko pracodawcy. Sądzę, że problem będzie wciąż aktualny i modyfikacja będzie konieczna. Nie należy przywiązywać się do deklaracji strony rządowej. W moim

przekonaniu proponowane rozwiązania są oparte na praktyce dnia dzisiejszego i intuicji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca, jeśli będzie taka potrzeba, możemy podać przykłady konkretnych firm. To może być zestaw informacji bardzo dezawuujący system wspierania osób niepełnosprawnych. Z jednej strony firmy otrzymują znaczne pieniądze na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. To miał być zasadniczy sposób wspierania. Firmy otrzymują dofinansowanie do każdej osoby zatrudnianej. W ten sposób powinny zyskiwać przewagę rynkową. Okazuje się, że te firmy równocześnie nierzadko w kwocie większej niż dofinansowanie do zatrudnienia udzielają ulg.

Kiedy wprowadzaliśmy ulgi, był pomysł, że trzeba wesprzeć spółdzielnie inwalidów niewidomych, bo to są ludzie, którym trudno znaleźć miejsce na rynku pracy. Okazało się, że to wymknęło się spod kontroli. Uniwersalny mechanizm był szeroko używany przez inne firmy. PFRON analizował dane w ciągu ostatnich 2 lat w nadziei, że sytuacja zacznie się stabilizować poprzez kontrole, interwencje organów kontroli.

W 2013 r. ulgi wyniosły 656 mln zł, a wykorzystano prawie 400 mln zł. W 2014 r. wykorzystano już 614 mln zł. Jednocześnie wydano zwolnienia na kwotę ponad 1 mld zł. To nie intuicja, lecz konkretne liczby. Jeśli wspólnie nie zatrzymamy tej wyrwy, która powoduje ogromny ubytek w środkach PFRON, skutki będą poważne.

Na czym polega absurd tego mechanizmu? Mówiłem o tym w czasie drugiego czytania. Firma, która ma prawo udzielić ulgi, stawia wyższą cenę niż inne firmy, a i tak jej oferta wygrywa. Dlaczego? Bo nabywca nabywa usługę razem z ulgą. Chociaż płaci wyższą cenę, to razem z ulgą zyskuje. W ten sposób firma, która sprzedaje ulgę, dzieli się z firmą, która kupuje ulgę, pieniędzmi, które powinny wpłynąć do PFRON. W moim przekonaniu powinniśmy ograniczyć to zjawisko. Jest to proces, który trzeba bardzo skrupulatnie analizować. Proszę bardzo, pani przewodnicząca.

Poseł Anna Bańkowska (SLD):

Nie rozumiem wypowiedzi kierowanej do mnie, ponieważ nie ma między nami różnicy zdań. Absolutnie popieram kierunek zmian. Nikt nie może dać gwarancji, że skutki będą w 100% zgodne z oczekiwaniami, bo jest to szalenie trudna materia, a ukrócić tego typu procedery trzeba.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie poruszamy się po omacku, nie działamy intuicyjnie. Analizujemy liczby i mamy obowiązek działania. Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii dla poprawek nr 1 i nr 11? Bardzo proszę, pan poseł Świat.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Głosujmy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan Łukomski, proszę.

Prezes zarządu Platformy Integracji Osób Niepełnosprawnych Marek Łukomski:

Szanowne panie posłanki i panowie posłowie. Sprawy są bardziej skomplikowane, niż nam się wydaje. Poprawka obniżająca pulę ulg z 80% do 50% spowoduje, że ulg, które obecnie są na rynku, będzie mniej o ok. 40%. Firmy, które korzystają z ulg, a często są to bardzo duże firmy, zostawią sobie pewne usługi i będą korzystać tylko z nich. Zapewne zostawią sobie sprzątanie i ochronę. Wszystkie pozostałe usługi nie będą im potrzebne. To jest największe niebezpieczeństwo wprowadzanych zmian.

Jest to zmiana systemowa, która nie była dyskutowana na żadnym forum – ani z organizacjami pozarządowymi, ani z organizacjami pracodawców. Może należy wprowadzić taką zmianę, ale wydaje mi się, że powinna ją poprzedzać szeroka dyskusja.

Inna poprawka, która będzie za chwilę dyskutowana, ogranicza w drastyczny sposób pulę ulg, ale nie będzie rzutowała na miejsca pracy. Ograniczenie puli z 80% do 50% jest niebezpieczne dla miejsc pracy. Pięć lat temu zmieniliście państwo prawo, wiążąc ulgi z 30% stopnia znacznego i grupami specjalnymi. W ciągu 4 i pół roku liczba tych osób

na rynku pracy zwiększyła się o 31 tys. wprowadzając omawianą dziś poprawkę, państwo straszliwie ryzykują utratę tego wszystkiego. Ta poprawka jest niepotrzebna, gdyż następna poprawka uwzględnia te intencje. Chodzi przecież o uporządkowanie puli ulg.

Proszę zwrócić uwagę, że jeśli ulgi będą wyliczane od płacy minimalnej per capita, to w firmach udzielających ulgi, których jest ponad 600, zatrudnionych jest 55 tys. osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, nie będzie można dać większej ulgi. Na dzień dzisiejszy to jest 1400 zł. Maksymalny pułap ulg będzie na poziomie 1 mld zł. Wiecie państwo, że ulgi wykorzystuje się na poziomie 30%. Wartość udzielanych ulg spadnie prawie o połowę.

Mamy propozycję, żeby zrezygnować z poprawki, która z pewnością uderzy w rynek pracy, w najciężej poszkodowane osoby niepełnosprawne, a zostawić tę drugą. Opowiadamy się za wszystkimi pozostałymi poprawkami. Ta jedna, przedstawiona w dniu dzisiejszym ad hoc, nigdy nieprzedyskutowana, nie uwzględnia skutków społecznych. Co do skutków finansowych, PFRON „zaoszczędzi” ok. 140-160 mln zł. Część z tych osób ciężko poszkodowanych trafi na rynek. Wtedy przy zatrudnianiu osoby niepełnosprawnej z grupy specjalnej pracodawca korzysta z pułapu 6400 zł miesięcznie, z grupy z umiarkowanym stopniem niepełnosprawności z kwoty 4700 zł. Może się okazać, że 14 mln miesięcznie oszczędności to iluzja. Stąd nasza propozycja, żeby nie przyjmować tej poprawki, która jest nieprzedyskutowana. Ta druga wypełnia intencje wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Warto rozmawiać, posługując się liczbami. Mam wrażenie, że pan gra na emocjach. Za każdym razem występuje pan jako heroiczny obrońca osób niepełnosprawnych. Zatem teraz będę pytał o liczby. Według informacji, które pozyskałem z PFRON, w 2013 r. ulgi na poziomie 395 mln zł związane były z zatrudnieniem prawie 78 tys. osób niepełnosprawnych. Rok później ulg było o 220 mln więcej, a zatrudnienie osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności wzrosło o 2 tys. Zwiększenie liczby osób zatrudnionych o 2 tys. kosztowało nas ponad 200 mln zł. W tym roku zatrudnienie osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem spadło minimalnie z 80.750 osób, a ulgi, które już wypłynęły na rynek to prawie 350 mln zł.

Rozmawiajmy o liczbach. Interesowało mnie pana zaangażowanie, feta na Stadionie Narodowym. Ciekawe, z jakich pieniędzy pan to finansuje. Proszę o informację, ile firma EKON dostała na zatrudnianie osób niepełnosprawnych. Ile udzieliła ulg firmom na rynku? Jakie były średnie wynagrodzenia wypłacane z firmie? To pozwoli nam zrozumieć, dlaczego ten przepis jest tak starannie broniony. Proszę panią prezes Hernik.

Prezes zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych Teresa Hernik:

Szanowni państwo, przybliżę 2014 r. Stowarzyszenie Niepełnosprawni dla Środowiska EKON uzyskało dofinansowanie w kwocie 13.389.766 zł. Wykorzystano ulgi w kwocie 12.138.849 zł. Generalnie wsparcie na jeden etat wynosiło 28.581 zł. W przeliczeniu na jedną osobę wynagrodzenie miesięczne to 2381 zł. Wynagrodzenie wypłacane wyniosło w granicach 1400-1500 zł.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Ciekawe byłoby pytanie, gdzie podziewa się różnica miedzy wynagrodzeniem wypłacanym osobom niepełnosprawnym a kwotą, która jest bilansem otrzymanego dofinansowania i udzielonych ulg.

Prezes PION Marek Łukomski:

Ulgi nie wpływają do pracodawcy. O tym pan zapomniał.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nieprawda. Już panu o tym mówiłem. Mógłby się pan odnieść do tego mechanizmu. Informacje z rynku są następujące. Może pan zaoferować wyższą cenę, a i tak pan wygra z konkurencją, bo ulga, czyli 12 mln zł, stanowi konkretną korzyść dla firmy kupującej u pana usługę. Ta firma chętnie kupi od pana drożej, bo w takim stopniu zostaje zwol-

niona z wpłaty na PFRON. W ten sposób pan ma wyższą cenę, a firma i tak ma niższe koszty. mechanizm jest banalnie prosty. Bardzo proszę.

Przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Niepełnosprawni dla Środowiska EKON Marta Jabłońska:

Marta Jabłońska przewodnicząca zarządu Stowarzyszenia Niepełnosprawni dla Środowiska EKON. Panie przewodniczący, jestem zażenowana tym, co się tutaj dzieje. Czy finanse EKON są przedmiotem obrad Komisji?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Owszem. To jest konkretne odniesienie do problemu, o którym rozmawiamy. Proszę powiedzieć, z jakich źródeł sfinansowaliście państwo fetę na Stadionie Narodowym? Pan Łukomski.

Przewodnicząca zarządu EKON Marta Jabłońska:

Dlaczego pan się odwołuje do pana Łukomskiego? Czy nie rozmawia pan z przewodniczącą zarządu? Bardzo pana przepraszam.

Chętnie dowiem się o wszystkich innych podmiotach korzystających z ulg w dużo większym stopniu niż Stowarzyszenie EKON. Czy bierze pan pod uwagę, że zatrudnialiśmy ponad tysiąc osób w 2013 r.? Wszystkie osoby były zatrudnione na umowę o pracę. Wliczacie państwo do przychodu EKON ulgi, które nie są dla nas żadną korzyścią. Są korzyścią dla kontrahenta, który z nich korzysta. Jest mi bardzo przykro.

Chciałabym wiedzieć, ile mają pozostałe firmy, jeśli jest to przedmiotem obrad szacownej Komisji? Dziwię się, że w tym miejscu można o tym mówić. Świetnie. Gratuluję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Żebyśmy mogli precyzyjnie rozmawiać o problemie, a nie poruszać się w sferze ogólników, potrzebne było przywołanie konkretnych liczb.

Przewodnicząca zarządu EKON Marta Jabłońska:

Dlaczego właśnie Stowarzyszenie EKON? Czy zabierałam głos?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan Marek Łukomski od dawna jest z tym związany i próbowaliśmy zrozumieć jego stanowczą akcję protestacyjną przeciwko wprowadzanej zmianie.

Przewodnicząca zarządu EKON Marta Jabłońska:

Przykro mi, że nikt ze mną nie rozmawia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Pani prezes, nie wiem jak panią tytułować. Posłowie mają prawo zapytać o każdą firmę, każdą fundację, stowarzyszenie, które korzysta ze środków publicznych. Jestem posłem opozycji. Mam wrażenie, że mamy prawo, a nawet obowiązek pytać dzisiaj o te pieniądze, bo jest to przedmiotem dyskusji. Przed chwilą pan mówił o tym, że system ulg nie był przedmiotem wnikliwej dyskusji. Myślę, że właśnie w niej uczestniczymy. Te informacje są dla mnie nowe. Pokazują, że czasem reprezentujemy stronę, która w ten sposób korzysta. Nie czynię z tego zarzutu, bo obowiązuje ustawa. Ustawodawca wykazał się pewną naiwnością, licząc na dobre intencje. Niektóre zjawiska trzeba umieć przewidzieć. Nie widzę nic złego w tym, że państwa pytamy, a państwo nam odpowiadacie. Jeśli będziemy zainteresowani inną firmą, to mamy dziś okazję państwa pytać.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani przewodnicząca Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Bardzo dziękuję. Proszę państwa, emocje muszą towarzyszyć tego rodzaju posunięciom prawnym, ale emocje targały także posłami, kiedy dowiadują się, że mechanizm, który działa kilka lat, rodzi nadużycia. Wszyscy uchwalaliśmy ustawę w dobrej wierze. Chodziło o to, żeby zachęcić pracodawców do kupowania określonych usług w firmach zatrudnia-

jących osoby w znacznym stopniu niepełnosprawne. W najśmielszych przypuszczeniach nie przewidywaliśmy takich skutków. Nie wolno nam dzisiaj czynić zarzutów firmom, które wykorzystywały mechanizm przewidziany prawem.

Musimy zdać sobie sprawę, że ten mechanizm powoduje brak dochodów PFRON. Chodzi nie tylko o to, żeby subsydiować i wspierać zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Mamy szereg innych zadań ustawowych przewidzianych dla Funduszu, które muszą być z niego finansowane. W trosce o fundusze nie możemy postanowić, że tylko jedno z zadań jest finansowane w taki sposób, że środki nie trafiają do kieszeni osób z niepełnosprawnością. Trafiają do osób, które korzystają z ulg.

Jeśli pracodawca nie zatrudniając wymaganej prawem liczby osób niepełnosprawnych kupuje usługę w firmie zatrudniającej osoby niepełnosprawne i nie będzie miał ulgi w odpisywaniu na PFRON odpowiednich środków w 80%, to nie będzie bardzo poszkodowany, jeśli zamiast 20% odprowadzi 50%. I tak kupowanie usług w firmie zatrudniającej odpowiednią liczbę osób niepełnosprawnych jest opłacalne zarówno dla kupującego usługę, jak i sprzedającego usługę. Mówimy o 30% różnicy w udzielanej uldze, która skutkuje kwotą kilkuset milionów. PFRON nie włoży tych środków na konto oszczędnościowe, tylko wyda na warsztaty terapii zajęciowej, domy środowiskowe, na szereg zadań, na które ciągle brakuje pieniędzy.

Druga sprawa związana jest z liczbą osób zatrudnionych. Proszę państwa, wzrasta liczba osób niepełnosprawnych zatrudnianych na wolnym rynku pracy. Trzeba to podkreślać z całą stanowczością. Udzielane ulgi powodują dwa skutki. Po pierwsze, wypływ pieniędzy na jedno miejsce subsydiowane. Nikt nie ma wątpliwości, że tak powinno to działać. Po drugie, brak dopływu pieniędzy do PFRON. To nie jest dobry mechanizm. Ulgi dla firm niezatrudniających właściwej liczby osób niepełnosprawnych powinny zniknąć. Nie możemy tego samego miejsca pracy finansować podwójnie.

Gdybyśmy jeszcze byli pewni, że ten mechanizm działa naprawdę dobrze, ale przecież czytamy prasę, oglądamy telewizję, słyszymy, co się dzieje. W żadnym przypadku nie wypowiadam się o firmie EKON. Wiemy, jak to jest, kiedy firma zakłada swoją spółkę-córkę, zatrudniającą osoby z niepełnosprawnością. Firma wyjściowa kupuje od niej usługę, która tak naprawdę podlega samej firmie wyjściowej.

Firmy zatrudniające osoby niepełnosprawne i niekupujące ulg twierdzą, że są bezradne i bezbronne, kiedy droższa firma wygrywa przetarg, bo w efekcie jest tańsza. Skąd się te pieniądze biorą? Z naszych wspólnych składek, z PFRON. To są publiczne pieniądze. Jest to pomoc publiczna. Czy możemy w dalszym ciągu do tego dopuszczać? Nie. Stąd też druga poprawka, którą zaproponowaliśmy. Słyszycie państwo, jak wysokie pensje pobierają rzekomo osoby niepełnosprawne zatrudnione przez pracodawców. Wiecie dobrze, jak funkcjonują ulgi i jak poszkodowane są osoby niepełnosprawne przez nieuczciwych pracodawców.

Afera, która została niedawno ujawniona, to wierzchołek góry lodowej. Nie udawajmy, że nie słyszeliśmy o panu Dubienieckim. Musimy uszczelnić system nie dlatego, że tak się nam podoba, że chcemy oszczędzać, że chcemy niszczyć firmy zatrudniające osoby niepełnosprawne, że nie doceniamy pracy tych firm i organizacji pozarządowych. Doceniamy. Mamy szacunek dla państwa działalności, ale musimy uszczelnić system.

Liczmy ulgi, wyłącznie biorąc pod uwagę najniższą krajową pensję. To jest proste, łatwe do przewidzenia, do wyliczenia. Co więcej, monitorowanie tych ulg też będzie znacznie łatwiejsze. Uszczelniajmy system. Tylko tyle i aż tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan Stec, bardzo proszę.

Pełnomocnik Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Podkarpacie" ds. zatrudniania osób niepełnosprawnych Marek Stec:

Dzień dobry. Marek Stec – Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Podkarpacie". Pan przewodniczący zwracał uwagę na występujące patologie w wykorzystywaniu ulg. Jako wnioskodawca ustawy nie przewidział pan czy dopuścił pan do tego, że na wysokość ulg wpływają nieograniczone niczym wynagrodzenia. W tym tkwi problem. Kwota ulgi zależy wprost od sumy wynagrodzeń pomniejszonych o ZUS i o wskaźnik korygujący

zatrudnienie. Firma droższa wygrywa przetarg, bo zatrudnia osoby niepełnosprawne i ponosi koszty z tego tytułu. Tańsza firma również może zatrudniać osoby niepełnosprawne. Konkurencja nie jest w żaden sposób zakłócana. Konkurencję zakłócają niczym nieograniczone wynagrodzenia.

Poruszył pan wątek firmy EKON. Nie ma się co dziwić, że jeśli pracodawca zatrudnia osoby niepełnosprawne, udziela ulg. Otwarty rynek tak samo udziela ulg. Firmy udzielające ulg z otwartego rynku korzystają z dofinansowania SOD. Nie można tego sumować, bo kupujący ulgę nie płaci podatku na PFRON. Tworzy stanowiska u tego, kto udziela ulg.

Czy państwu wiadomo, że na koniec lipca w jednej z firm średnia ulga na 1 osobę wynosiła 22 tys. zł? Pani podaje przykład EKON, który zatrudnia bardzo dużo osób z głębokimi niepełno sprawnościami, że średnia ulga wynosi 1400 zł.

Nie jest prawdą, że wprowadzenie ograniczenia ulgi do 50% przyniesie oszczędności rzędu 168 mln zł rocznie dla PFRON. Nie będą to wpływy, tylko mniejsze ubytki. Za tymi pieniędzmi kryją się osoby niepełnosprawne. Każda oszczędność kosztuje zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Przeliczyłem, że średnia ulga od płacy minimalnej wynosi 1330 zł. To oznacza 10500 osób z najcięższymi schorzeniami, które staną się niepotrzebne i stracą pracę. Nastąpią redukcje, selekcje. Kogo będą pracodawcy wyrzucać? Tych najsłabszych. Ideą PFRON było to, że finalnym efektem rehabilitacji powinno być zatrudnienie osoby niepełnosprawnej. Tymczasem zredukujemy zatrudnienie i pieniądze przeznaczymy na rehabilitację. Państwo zabierze mi pracę, a dostanę pieniądze na wózek, żebym szukał nowej pracy. Gdzie w tym sens i logika? Czy państwo szacowali skutki społeczne? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Przypomnę, co mówiłem przed chwilą. Liczby, które pan podał, stanowią prognozę. Przypomnę, że ulgi w wysokości 395 mln zł w 2013 związane były z zatrudnieniem 78 tys. osób ze znacznym i umiarkowanym stopniem niepełnosprawności.

Dla ułatwienia 400 mln zł – 78 tys. osób. Ulgi wzrosły o 215 mln zł, zatrudnienie wzrosło o 2,5 tys. osób. Zatrudnienie spadło o 500 osób, a ulgi wzrosły o kolejne 100 mln zł. Nawet jeśli zmniejszymy ulgi, nadal firma udzielająca ulg będzie miała gigantyczną przewagę na rynku, bo będzie mogła 50% podzielić między siebie a nabywcę usług. Bardzo proszę.

Wiceprezes Ogólnopolskiej Bazy Pracodawców Osób Niepełnosprawnych Edyta Sieradzka:

Szanowni państwo, przysłuchuję się dyskusji. Kiedy dziś usłyszałam wniesioną przez państwa poprawkę dotyczącą ograniczenia ulgi do 50%, byłam zaskoczona. Podkreślam, że reprezentujemy uczciwych pracodawców. Załuję, że przedstawiciele biura pełnomocnika rządu oraz PFRON nie chcą wypowiedzieć się w tych kwestiach. Media nie pozostawiają suchej nitki na nieuczciwych pracodawcach. Proszę mi wierzyć, że 99% pracodawców jest uczciwych.

Słyszę o korupcji w zakresie udzielanych ulg i dofinansowania. Poproszę o szczegółowe dane. Dziennikarka zaangażowana w kwestię zatrudnienia osób niepełnosprawnych prosiła PFRON o szczegółowe dane. Nie uzyskała danych. PFRON stwierdził, że kontrole przeprowadzane w ciągu 3 ostatnich lat wykryły 78% nieprawidłowości. Problem pojawił się ze zdefiniowaniem nieprawidłowości. Czy chodzi o wyłudzenie środków? Tuż przed przyjazdem na posiedzenie Komisji otrzymałam informację, że PFRON nałożył karę na pracodawcę, który zatrudnia ok. 200 osób niepełnosprawnych za pomyłkę w wysokości 16 zł. Do zwrotu jest 150 tys. zł. Czy takie firmy mają być wyrugowane z rynku? One naprawdę chcą zatrudniać osoby niepełnosprawne.

Jestem skłonna domniemywać, że poprawka ograniczająca ulgę do 50% wychodzi naprzeciw oczekiwaniom firm, które lobbowały za takim rozwiązaniem. Są to duże firmy. Chodzi o firmę IMPEL, która próbowała wprowadzić ograniczenie do 30%. To się nie udało, ale jak widzimy udaje się wprowadzić ograniczenie do 50%.

Proszę mi wierzyć. Reprezentujemy firmy średnie i małe. Nie korporacje, które poradzą sobie na rynku. Co zrobicie z osobami niepełnosprawnymi, które stracą pracę?

Codziennie dzwonią do nas takie osoby i błagają, żebyśmy wskazywali, iż są to ich jedyne możliwe miejsca pracy. Potem będzie za późno. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy udzielenie 50-procentowej ulgi nie daje przewagi rynkowej? Oczywiście daje mniejsze wpływy, które będą do podziału. Pan Waszkielewicz, proszę bardzo.

Prezes zarządu Fundacji Instytut Rozwoju Regionalnego Aleksander Waszkielewicz:

Dzień dobry państwu. Panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie ministrze. Często nie zgadzam się z panem Łukomskim i panią przewodniczącą Jabłońską. Mam natomiast szacunek dla podmiotu, który legalnie zatrudnia 1000 osób z niepełnosprawnościami. Ostrze krytyki powinno być skierowane wobec tych podmiotów, które nieuczciwie wykorzystują art. 22. Stwarza on możliwość funkcjonowania wirtualnych podmiotów zatrudniających wirtualnych pracowników.

Wiemy, że system wsparcia zatrudnienia osiągnął swoje możliwości. Co do tego zgadza się rząd i pozycja. Wydaje się, że art. 22 jest jego najsłabszym punktem, ponieważ nieefektywnie i drogo wspiera miejsca pracy. Jak wskazał pan przewodniczący, za 2 tys. miejsc pracy zapłaciliśmy miliony złotych. Artykuł 22 w połączeniu z SOD pozwala na to, że korzyść finansowa w postaci SOD i ulgi przekracza koszty miejsca pracy. Tak naprawdę możemy zatrudniać wirtualnych pracowników, sprzedawać wirtualną usługę i nadal jest kwota do podziału. Ten mechanizm powinien być ograniczony. Konstrukcja art. 22 powinna być przemyślana. Rozumiem, że w końcu kadencji nie ma na to czasu.

Im bardziej wspieramy miejsca pracy, tym nasze wsparcie jest mniej efektywne. Zamiast wspierać pracownika bądź pracodawcę wspieramy kupca usługi pracodawcy zatrudniającego osobę z niepełnosprawnością. Ten mechanizm jest drogi i zachęca nieuczciwe podmioty do tego, żeby z niego korzystać.

Trzeba mieć na uwadze, że jeśli łobuzy, czyli podmioty niezatrudniające osób z niepełnosprawnościami mogą wylizingować samochody z upustem 50% albo 80%, to jest niepokojące. Inne podmioty sprzedają bez ulgi. Podmioty, które zatrudniają, nie mogą kupić tego samochodu taniej o ulgę. Artykuł 22 może być traktowany jako rodzaj pomocy publicznej. SOD wyczerpuje limit procentowy. Ktoś może stwierdzić, że wszystkie kwoty przewidziane w art. 22 należy zwrócić. Ten mechanizm jest demoralizujący dla pracodawców. Jeśli mogę nie zatrudniać, nie ponosić pewnego wysiłku organizacyjnego, a jednocześnie mogę kupować towary bądź usługi z upustem 50%, to jest swoista nagroda za nic.

Kolejna kwestia. Fundusz ma skończony budżet. Jeśli nie zmienimy art. 22, to będziemy musieli ograniczyć SOD, co również będzie miało wpływ na rynek pracy. Ewentualnie będziemy musieli zamknąć placówki, ograniczyć działalność warsztatów terapii zajęciowej. Trzeba przewidywać różnorakie skutki. Wydaje mi się, że to rozwiązanie jest obarczone pewnym ryzykiem, aczkolwiek negatywne skutki nieprowadzenia zmiany byłyby dużo gorsze.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Chciałbym podkreślić, że nie utożsamiałem nieprawidłowego działania z nielegalnym. Działanie jest legalne, ale widzimy jak dalece nieefektywne i nieracjonalne z punktu widzenia sytemu. Koszty mogą rosnąć w sposób nieograniczony bez osiągania celu społecznego, o który nam chodzi. Na twardych liczbach widać, jak bardzo system jest nieefektywny. Proszę bardzo, pan Łukomski.

Prezes zarządu PION Marek Łukomski:

Panie przewodniczący, chciałbym odpowiedzieć na kilka pytań skierowanych do mnie. Pan przewodniczący sam zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o ulgi, istnieją naliczone i wykorzystane ulgi. W uzasadnieniu do zmian ustawy 5 lat temu podano, że ulgi są wykorzystywane na poziomie 30%. To oznacza, że może zaistnieć sytuacja, w której wzrastają ulgi, a nie wzrasta zatrudnienie osób niepełnosprawnych. Oznacza to jedynie, że wykorzystuje się jedynie większą ilość ulg naliczonych.

Stowarzyszenie EKON jest organizacją non-profit. Cały swój zysk przekazuje na działalność statutową. Przez 8 lat nie udało nam się namówić pana przewodniczącego, żeby przyjechał do nas i zobaczył, jakie inne projekty realizujemy. Czynimy to za pieniądze,

które stowarzyszenie zarobiło. Informuję, że stowarzyszenie do tej pory, poza otrzymywanym SOD z PFRON, nie otrzymuje innej pomocy publicznej. Nie realizuje również projektów unijnych.

W tym roku Stowarzyszenie EKON przechodziło kilkutygodniową kontrolę PFRON dotyczącą ulg. Jedynym zarzutem skierowanym pod naszym adresem było to, że zaniżaliśmy ulgi. W ciągu 4 lat wystawialiśmy naszym kontrahentom dokumenty na ulgi mniejsze o 6 mln zł. Ta Kwota wpłynęła do PFRON. Robiliśmy to dlatego, że nie było kar. Zalecenia pokontrolne nakazywały nam podawanie ulg zgodnie z wyliczeniem. Od zeszłego miesiąca naliczamy ulgi w ten sposób. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan Kowalski i przechodzimy do głosowania. Wszystkie zasadnicze argumenty zostały wypowiedziane. Pan Kowalski zgłaszał się wcześniej. Proszę bardzo.

Ekspert Konfederacji Lewiatan Marek Kowalski:

Dziękuję, panie przewodniczący. Trochę niepokoi mnie dyskusja, która toczy się wokół jednej organizacji. Chciałbym delikatnie zwrócić uwagę, że są duże organizacje na rynku. Znamienne jest, że pozostali pracodawcy nie mogli zabrać głosu. Nie chciałbym, żeby tylko część rynku pracodawców, nawet jeśli szacowna, reprezentowała cały rynek. Jest nas więcej.

Ponieważ została wywołana firma IMPEL, która jest członkiem konfederacji, oświadczam, że Lewiatan opowiada się za całkowitą likwidacją ulg. Wtedy będzie uczciwie i rynek będzie funkcjonował właściwie. To rozwiązanie jest patologiczne. Wyjaśnię, dlaczego obecnie dzieje się tak, jak się dzieje. Znaleźliśmy się w sytuacji kryzysu gospodarczego. Ceny w zamówieniach publicznych zaczęły spadać na łeb, na szyję. Stawki godzinowe zmalały. W związku z tym to narzędzie, skądinąd bardzo dobrze przygotowane, służyło do uzyskania przewagi konkurencyjnej na rynku.

Konsultacje odbywały się w ramach krajowej rady konsultacyjnej, ciała powołanego w tym celu przy pełnomocniku. Większość członków rady konsultacyjnej podpisała się pod projektem zmniejszenia ulgi do 30%, a nie 50%, jak proponuje się w poprawce.

PFRON jest funduszem zamkniętym. Kiedy mamy zatrudnionych ok. 250 tys. pracowników w ramach SOD, fundusz nie powiększa się. Fundusz jest tak skonstruowany, że nigdy nie będzie więcej środków. Przesunięcia będą niewielkie. Oświadczam jako pracodawca zatrudniający wielu niepełnosprawnych, że nie będzie zwolnień. Nie bójcie się państwo, popieramy w całości państwa projekt.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Poddaję pod głosowanie opinię w sprawie poprawek nr 1 i nr 11. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawek nr 1 i nr 11? (18) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (4). Komisja pozytywnie zaopiniowała poprawki nr 1 i nr 11.

Poprawka nr 2 sprowadza się do przyjęcia minimalnego wynagrodzenia definiowanego w ustawie jako najniższe wynagrodzenie. Przypominam, że przyjęcie poprawki nr 2 czyni bezprzedmiotową poprawkę nr 3. Rozumiem, że poprawka nr 2 jest powszechnie akceptowana. Pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Mam pytanie co do sformułowania „iloczyn najniższego wynagrodzenia". Obowiązuje pojęcie minimalnego wynagrodzenia.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pani poseł, przed chwilą wyjaśniałem, że słowniczek ustawy definiuje minimalne wynagrodzenie jako najniższe. Poproszę panią dyrektor Pomierną o dodatkowe wyjaśnienie. Każdy, napotykając to sformułowanie, ma tę wątpliwość.

Zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych Alina Wojtowicz-Pomierna:

Artykuł 2 ustawy definiuje najniższe wynagrodzenie jako minimalne wynagrodzenie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 2? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała poprawkę nr 2. Tym samym bezprzedmiotowa staje się poprawka nr 3. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Bogdan Cichy:

Państwo zaopiniowali pozytywnie poprawkę nr 2. To oznacza, że poprawka nr 3 została zaopiniowana negatywnie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Z głosów w dyskusji wynikało, że wszyscy skłaniają się do przyjęcia minimalnego wynagrodzenia jako podstawy wyliczania wielkości ulgi.

Poprawka nr 4. Poproszę panią dyrektor Pomierną o wyjaśnienie istoty poprawki. Chodzi o skreślenie w art. 22 ust. 9.

Zastępca dyrektora biura Alina Wojtowicz-Pomierna:

W związku z wątpliwościami zgłaszanymi w pierwszym czytaniu odnośnie do sposobu ustalania planów zatrudnienia pracowników oraz po przeprowadzeniu dodatkowych analiz i konsultacji z PFRON, uznaliśmy że powrócimy do stanu obecnego, czyli będziemy na ogólnych zasadach wyliczać stan zatrudnienia u pracodawców sprzedających swoja produkcję i wystawiających informację o ulgach.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pozostaje zatem stan obecny.

Poseł Jacek Świat (PiS):

Jak rozumiem, włącznie z nakładcami?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Nie. Była propozycja dopisania nakładców, natomiast ujawnione ostatnio sytuacje potwierdzają, że wówczas zatrudnienie jest poza kontrolą. Dlatego pozostajemy przy dotychczasowym sposobie liczenia.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 4? Nie słyszę, zatem stwierdzam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała poprawkę nr 4.

Poprawka nr 5 dotyczy wysokości naliczania kar. Zwracam uwagę, że poprawki nr 6 i nr 7 wprowadziły uelastycznienie tej formuły, aby świadomie nieprawdziwie wyliczoną kwotę obniżenia odróżnić od kwoty, która jest błędem i została skorygowana. Ten błąd nie powinien być dla firmy nadmiernie dokuczliwy. Przyjęto proporcję w stosunku do błędu i wyznaczono górną granicę sankcji. Rekomenduję przyjęcie pozytywnej opinii wobec poprawek nr 6 i nr 7. Tym samym poprawka nr 5 stałaby się bezprzedmiotowa.

Poseł Jacek Świat (PiS):

W imieniu wnioskodawców wycofam poprawkę nr 5, ponieważ poprawki nr 6 i nr 7 w pełni konsumują to, co proponowaliśmy, a nawet idą dalej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję bardzo. Poprawka nr 5 została wycofana. Rozumiem, że w tej sytuacji mogę rekomendować przyjęcie pozytywnej opinii dla poprawek nr 6 i nr 7. Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że poprawki nr 6 i nr 7 zostały pozytywnie zaopiniowane.

Poprawka nr 8. Czy pani dyrektor Pomierna zechciałaby powiedzieć, na czym polega poprawka nr 8?

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Mamy inną numerację tych poprawek. Jeśli powiecie państwo, czego dotyczy, to się do niej odniesiemy.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Zmieniła się kolejność poprawek. Pani dyrektor.

Zastępca dyrektora biura Alina Wojtowicz-Pomierna:

Ta poprawka ma charakter doprecyzowujący, aby było jasne, w jaki sposób wyliczamy stany zatrudnienia u pracodawców korzystających z dofinansowania. Wyraźnie wska-

zano, że stosujemy wyłączenia ze stanów zatrudnienia, o których mowa w art. 21 ust. 5. Natomiast doliczamy w przypadku zakładów pracy chronionej wykonawców pracy nakładczej. Istnieje bowiem możliwość monitorowania tego mechanizmu, bo mówimy o wynagrodzeniu wypłacanym. Zostajemy przy obowiązującym stanie prawnym ze wskazaniem na art. 21 ust. 5.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy do propozycji poprawki nr 8 są uwagi? Czy jest sprzeciw wobec pozytywnej opinii? Nie słyszę, zatem poprawka nr 8 została zaopiniowana pozytywnie.

Poprawka nr 9. Czy pani dyrektor zechciałaby przedstawić istotę tej poprawki?

Zastępca dyrektora biura Alina Wojtowicz-Pomierna:

Poprawka zmienia nieco możliwości reagowania na zmieniające się potrzeby osób niepełnosprawnych, dzięki temu, że programy zatwierdzane przez radę nadzorczą nie będą dotyczyć wyłącznie zadań opisanych w ustawie, ale także zadań, które mogą wpływać na podniesienie jakości życia i możliwości rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych. Dzięki temu uelastycznieniu rada nadzorcza funduszu będzie mogła lepiej adresować pomoc.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 9? Nie słyszę. Poprawka nr 9 została zaopiniowana pozytywnie.

W poprawce nr 10 skracamy okres wykorzystania najbardziej starych ulg do 12 miesięcy. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 10? Nie słyszę.

Poprawkę nr 11 zaopiniowaliśmy wraz z poprawką nr 1.

Poprawka nr 12. Bardzo proszę panią dyrektor o przedstawienie uzasadnienia.

Zastępca dyrektora biura Alina Wojtowicz-Pomierna:

W przepisach ustawy zdecydowano, że dofinansowanie będzie przysługiwało, kiedy wnioskodawca złoży wniosek dopiero po wypłacie wynagrodzenia. Trzeba było wyraźnie wskazać, od jakiego momentu fundusz będzie badał taką okoliczność – od wynagrodzenia, za jaki miesiąc wnioskodawca będzie musiał złożyć wniosek dopiero po wypłacie wynagrodzenia osobie niepełnosprawnej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec zamiaru pozytywnego zaopiniowania poprawki nr 12? Nie słyszę. Poprawka uzyskała pozytywną opinię.

W poprawce nr 13 wydłużamy vacatio legis, żeby wszyscy mogli się przygotować do tej zmiany, o kolejne 4 miesiące. Będzie to 9 miesięcy rzeczywistego vacatio legis. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Poprawka nr 13 została zaopiniowana pozytywnie.

W ten sposób zaopiniowaliśmy wszystkie przedłożone poprawki.

Kwestia sprawozdawcy.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Chciałam prosić o przedłużenie tej misji panu przewodniczącemu Sławomirowi Piechocie.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji? Nie słyszę. Dziękuję za powierzenie mi kontynuowania tej funkcji.

Stwierdzam, że nie ma potrzeby występowania o dodatkową opinię w sprawie zgodności projektu ustawy z prawem unijnym. Bardzo proszę, pani poseł Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Panie przewodniczący, czy w sprawach różnych mogę zadać pytanie prezesowi PFRON.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Myślę, że tak. Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Nie chciałam wykorzystywać trybu sejmowych pytań. Panie prezesie, dzwoniłam w sprawie informacji związanej ze zmianą planu finansowego PFRON i środkami dla powiatów na zwiększenie środków przeznaczonych na jednego uczestnika warsztatów terapii zajęciowej, według mechanizmu 100 zł na jednego uczestnika. Monitorując wykonanie tego wskazania, stwierdzam, że nie wszystkie samorządy wydały środki w ten sposób. Zwiększenie środków wynikało z akcji protestacyjnej, które prowadziły warsztaty terapii zajęciowej. Środki były od 7 lat niezwiększane.

Czy państwo to monitorowali w skali kraju? Co należałoby zrobić, żeby samorządy w takich sytuacjach kierowały się rekomendacją ministra bądź prezesa PFRON?

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MPiPS Jarosław Duda:

Szanowni państwo, mogliśmy zrobić ten ruch od 1 stycznia. Wtedy będzie gotowy algorytm. W ciągu roku jest to niemożliwe. W 2008 r. również przekazaliśmy większe środki na jednego uczestnika, aby odpowiedzieć na zapotrzebowanie. Mamy świadomość, że te kwoty są niewystarczające, niemniej wynikały one z naszych możliwości. Przekazaliśmy 36 mln zł. Kwota, która pozwoliła zasilić każdego uczestnika warsztatów terapii zajęciowej, to 15 mln zł. Były dodatkowe środki, żeby można było realizować inne zadania. To była prośba ministra pracy i moja jako pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych. Przekazałem specjalną wykładnię, iż jest to zgodne z prawem.

Niestety, uznano, że środki będą przeznaczone na inne zadania, np. na turnusy bądź inne ustawowe zadania. Ubolewam nad tym, bo odpowiedzieliśmy na zapotrzebowanie uczestników i pracowników warsztatów terapii zajęciowej. Był to duży wysiłek. Przesunęliśmy akcenty w budżecie PFRON. Trzeba było skądś pozyskać środki, ale uważaliśmy ten cel za ważny. Nie było to podyktowane akcją protestacyjną. Chcieliśmy już wcześniej odpowiedzieć na potrzeby w tym zakresie z korzyścią dla uczestników.

Bardzo ubolewam z tego powodu. Wiem, że niektóre rady powiatów po naszym kolejnym monicie podjęły uchwały, zmieniając swoje wcześniejsze uchwały i przyznając kwoty dla uczestników warsztatów terapii zajęciowej.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (PO):

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Dziękuję państwu. Zamykam posiedzenie Komisji.